

Modlitwa wiernych:

1. *Jestem Bogiem i Duchem Radości, Duchem Miłości, Duchem Światłości, a często jestem smutny... A do tego jeszcze dodam: Jestem Bogiem nieznanym i niekochanym, przecież jestem Miłością!!! Jakże pragnę, aby Mnie znano i kochano! Pragnę być w każdym domu, w każdym środowisku, a przede wszystkim pragnę być w każdym sercu! Pragnę być wszędzie, aby ciągle mówiono o Mnie! Chcę się nazywać Przytuleniem serc ludzkich, serc znękanym, serc smutnych! Chcę je pocieszyć. Niech do Mnie przychodzą po radość, po światło. Niech Mnie szukają. Wyleję na nie wszystkie Moje Dary, całą miłość.¹*

Módlmy się za Kościół Święty, aby z wielką gorliwością rozszerzał wśród swoich wiernych kult i cześć dla Trzeciej Osoby Boskiej.

2. *Pragnę, aby dusze śpiewały hymn ku czci Mejej Miłości, a zwłaszcza dusze specjalnie Mnie poświęcone: dusze kapłańskie, dusze zakonne, dusze dążące do doskonałości. Kapłani, a zwłaszcza biskupi niech bardzo się modlą o Dary Moje dla samych siebie i o dary dla powierzonych im dusz kapłańskich. Gdyby osoby duchowne modliły się wszystkie i rozszerzały Mój kult otrzymałyby tak wielkie łaski i światło dla siebie! Wtedy by zrozumieli, kim Ja jestem i poznałyby siebie; poznałyby - przez Moje Dary – dusze sobie powierzone. Dałbym im Dar Przenikliwości, intuicję, by wyczuwali, czego takiej duszy potrzeba, aby ją sprowadzić ze złej drogi na dobrą. A jeśli dusza jest dobra - aby doszła do najwyższej doskonałości i najściślejszego zjednoczenia z całą Trójcą.²*

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby rozszerzali kult Ducha Świętego i nieustannie modlili się o Dary Ducha Świętego dla siebie i o dary dla powierzonych im dusz.

¹ Siostra Medarda (Zofia Wyskiel) 1893-1973, *Orędzia Trójcy Świętej i Matki Bożej* (Poznań 1943-1971), w: *Vox Domini*, „GŁOS PANA”, Pismo ewangelizacyjne nr 2 (151) 2019, s. 4.

²Tamże, s. 3.

3. *Jestem również rozkosznym powiewem... Znaczy to, że gdy dusza idzie za Moim głosem, doznaje uścisku Mojej Miłości, przytulenia Mego, jest podatna na najłżejsze Moje natchnienia. W takiej duszy dokonują się rzeczy nadzwyczajne. Rozumie to tylko ta dusza, która to przechodzi. Słowa są za słabe, aby wyrazić to co w niej się dzieje. Dusza to odczuwa. Ona jest jakby woskiem, cała Trójca Święta odciska się w niej Bożą Pieczęcią! I dokonuje się tak ściśle zjednoczenie, że dusze, które doznają tej łaski, chodzą jakby w ciągłym zachwycie.*³

Módlmy się za Księdza Piotra, aby zawsze podążał za głosem Ducha Świętego i był posłuszny Jego natchnieniom.

4. *Gołębica jest [także] symbolem pokoju. Wtedy nastąpi Pokój w duszach i na całym świecie, gdy uznają Mnie za Boga Pokoju, Gołobicę Pokoju. Jeśli się zwrócą i rozszerzać oraz głosić będą nabożeństwo do Mnie, zwrócą się z wielką wiarą w Moją Moc – zstąpię z tak wielką światłością na umysły ludzkie, że Duch Mój będzie się unosił, jak przy stworzeniu świata („Duch Boży unosił się nad wodami...”), nad każdą duszą, nad każdym państwem. Rządzającym dam Dary swoje, Moc i Łaskę swoją, do wykonywania władzy, czy to będą władze świeckie, czy duchowne.*⁴

Módlmy się za tych, którzy pełnią władzę świecką i duchowną, aby zwrócili się do Boga z wielką wiarą w Jego Moc i rozszerzali oraz głosili nabożeństwo do Ducha Świętego.

3

⁴ Tamże, s. 3-4.

5. *Ognie grzeszne - nie lękajcie się! Ufajcie i wierzcie całą potęgą wiary waszego serca, że wszystkie namiętności palące się w was, Ja potrafię spalić, zniszczyć, tak jak słońce potrafi osuszyć najobrzydliwsze błoto (...). Podobnie Ja słońcem Mojej Miłości wysuszę w was wszystkie bagna, wszystkie naleciałości, wszelką brzydotę, namiętności, tak że będziecie drogą czystą, a ścieżki waszego życia nie tylko nie będą niedogodne, ale na nich zakwitną kwiaty. Ze złych dróg, z wyschniętej pustyni waszego serca uczynię oazę, gdzie z miłością będę mógł spoczywać i rozkoszować się tym arcydziełem, bo jestem artystą - który stwarza Dzieła z Miłości.*⁵

Módlmy się za tych, którzy wciąż są daleko od Boga, aby poddali się działaniu Ducha Świętego, który zawróci ich ze złych dróg i poprowadzi tą właściwą.

6. *Dusze żyjące w świecie, których jest tak wiele, wy jesteście Moją „Oazą”, w której mogę z miłością spoczywać. Wszystkie dusze, kochające Mnie i pragnące Mnie kochać, przychodźcie do Mnie po Ogień! Bierzcie, zabierajcie te płomienie Mojej Miłości, płońcie [nimi] same i rzucajcie iskry i płomienie w dal.*⁶

Módlmy się, abyśmy byli dla Boga „Oazą”, w której będzie mógł z miłością spoczywać.

⁵ Tamże, s. 2.

⁶ Tamże, s. 5.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Wydałem się w ręce ludzi, którzy postąpili ze Mną wedle swej woli. Uczyniłem to z miłości. Teraz wydaję się w Eucharystii i znowu ludzie postępują ze Mną jak chcą. Czynię to z miłości, aż do końca, aż do końca czasów. Macie swobodny wybór chcieć lub nie chcieć Mnie. A Ja trwam w postawie „stojącej”, to znaczy, że liczę się z tym, że zostanę przepędzony. Czekam na waszą decyzję. Serce Moje niespokojne czeka, pragnąc waszego wyboru. Nieraz ludzie nie chcą nawet żebym czekał. Mówią Mi: - Nigdy do mnie nie wejdiesz... jak gdybym był złoczyńcą. Skazany na śmierć, na taką śmierć! Wiesz co to jest? Będziecie sądzeni z miłości. Jak bardzo potrzeba Mi pocieszenia... Pocieszaj Mnie. Zapomnę o niewdzięcznych. Macie nade Mną władzę, która zadziwiłaby was, gdybyście ją znali. Jakże wy nie znacie potęgi Waszego Boga.⁷

⁷ Droga krzyżowa według widzeń Katarzyny Emmerich, w: <http://www.wojciech-nasielsk.plock.opoka.org.pl/?q=node/66>.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Wasza miłość, jak Ja jej szukam w waszych dziełach. Pomyśl o tym, by dojsć do pokochania upokorzeń. Wymagam tak mało, tak łatwo można Mnie zaspokoić. Łącz twoje czyny z Moimi. Gdy będziesz jedno ze Mną, siła twoja będzie nadludzka. Pokaż swoim życiem, że na ziemi się nie wypoczywa. Wspólnie przeszliśmy lata. We dwoje dokonamy pięknych rzeczy. To przez ciebie zwracam się do tej lub innej duszy, aby ją pokrzepić, albo ją zachęcić, aby się zbliżyła. Widzisz, nic nie zapali się bez zetknięcia. Zbliź się do Mnie. Złącz się ze Mną, by stać się jednym. Proś za tych, którzy się boją. Dusza zapala się od duszy, jak świeca od świecy. Żyj odtąd myślą, że twój najdroższy Przyjaciel jest stale przy tobie, a wpływ twój będzie dziesięciokrotnie pomnożony. Gdy widzę was cierpiących dla Mnie, zbieram każde z waszych cierpień z wielką miłością.⁸

⁸ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Wołaj mocno, gdy upadniesz. Wierz w Moją miłość. Przyzywaj Mnie. Czyż nie chwyciłem Piotra, gdy tonął w falach? Gdyby wiedziano, jak bardzo pragnę, by przychodzono do Mnie z prostotą i odrobiną serdeczności. Na ziemi potrzebuję wszystkich Moich dusz. Potrzebowałem twego przyjścia na świat jako nowego serca do kochania Mnie. O wy, którzy jesteście Moimi bardziej wrażliwymi przyjaciółmi, przychodźcie zaspokoić Mój głód posiadania was.⁹

⁹ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Miłość nie dopuszcza rozłąki. Szukam ofiar, które by chciały przyłączyć się do Mojej. Czy miłujesz Mnie? Czy miłujesz Mnie więcej niż inni? Nabierzcie odwagi, by cierpieć. Są dusze, które nie mogą już żyć bez cierpienia. Jakkolwiek kocham was niezmiernie, z jakąż osobliwą miłością spoglądam na te dzieci, które cierpią... Spojrzenie Moje jest czulsze i tkliwsze od spojrzenia Matki. Czy to nie Ja stworzyłem serce Matki?¹⁰

¹⁰ Tamże.